

STEFAN LEONHARDT

ur. 1931; Pawłów



Miejsce i czas wydarzeń	Pawłów, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Pawłów, dwudziestolecie międzywojenne, dzieciństwo, rodzina, siostry, wypas gęsi, gęsi

Dzieciństwo w Pawłowie

Z przyjemnością wracam do tych pięknych czasów mojego dzieciństwa. Kiedy się urodziłem, w 1931 roku moja rodzina stała już dobrze na nogach, była względnie zamożna i dawała sobie radę. Jako najmłodszy z rodziny byłem chyba najbardziej kochany, takie najmłodsze dziecko łączyło całą rodzinę. Byłem kochany, wielbiony, dobrze ubierany i wszelkie dostępne w tym czasie gry i zabawy były i moim udziałem. Miałem dwie kochające siostry, które się mną bardzo interesowały i mnie kochały. Dzieciństwo upływało mi całkiem przyzwoicie, ale oprócz przyjemności miałem i obowiązki. Jak już szedłem do szkoły i rok wcześniej, moja mama hodowała duże stado gęsi. Zresztą nie tylko moja mama, większość mieszkańców. Była rzeczka, były łąki, był piękny wygon, więc ja te gęsi tam pasalem. Dziś z największą przyjemnością wróciłbym do tych spraw. Z tych gęsi był pieniądz. Skubało się je, darło się pierze, które można było bardzo korzystnie sprzedać, nie mówiąc o samych gęsiach, które były bardzo dobre w sensie spożywczym – kupowano je na targu i w sklepach.

Data i miejsce nagrania	2009-10-14, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Elżbieta Zasempa
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"